**Scenariusz na uroczystość obchodów 160-lecia istnienia Szkoły Podstawowej w Śmiłowicach**

**Piosenka „Szkoła –nasza kochana szkoła’’ *Aurelia/Gabrysia***

**I** *: Znowu słyszę dźwięk budzika*

*weekend skończył się*

*i codzienna proza życia*

*pewnie czeka mnie*

*lecz w tym wszystkim jest nadzieja*

*która zawsze sprawia*

*że pomimo obowiązków*

*na mej twarzy uśmiech się pojawia*

*Ref: Szkoła, nasza, kochana szkoła*

*już z daleka nas woła*

*gdyż życzliwych ludzi spotykamy tu*

*to w niej łatwo się odnajdziecie*

*przyjaźń, miłość znajdziecie*

*więc nie czekaj do nas przyłącz się już*

*II : Jeśli z nauką masz problemy*

*i nie dajesz rady już*

*musisz tylko spytać*

*każdy Ci pomoże tu*

*zawsze można liczyć*

*na pomocne dłonie*

*wystarczy je schwycić*

*w takim gronie każdy naukę chłonie*

*Ref: Szkoła, nasza, kochana szkoła…*

**Recytator I  *Aniela***

Choć lata mijają, wciąż żyje ta szkoła,

W której wspomnień nadeszła dziś pora.

Czy pomyśli o niej czasem, przeszłość przywoła-

młodzież do żartów skora?

Czas śmignął galopem w tej szkole

w teczkach, w zeszytach… my szkolne mole

Niesiemy te lat sto sześćdziesiąt?

Co z tych lat w głowach zostało?

A w oczach, a w sercach, co się dziś mieści?

Chyba niemało, niemało…

**Recytator I  *Marika***

Trojaki jest krok czasu, przyjaciele moi,

Z wolna nadciąga przyszłość opieszała,

Czas zaś obecny ucieka jak strzała

I przeszłość wiecznie nieruchoma stoi.

**Narrator :*Aniela***Ponieważ, jak mówił poeta, czas obecny ucieka jak strzała, spróbujmy go na chwilę zatrzymać i cofnijmy się w przeszłość.

Z naszą szkołą związane są losy naszych pradziadków, dziadków, rodziców i starszego rodzeństwa. Nie zawsze wyglądała ona pięknie i kolorowo, ale zawsze była to polska szkoła. Mimo, że szara mgła stopniowo przesłania lata dziecięce, to jednak uczniowie tej szkoły często powracają myślą do chwil wspólnie tu spędzonych.

***Marika*** Zaprezentujemy wierszyki deklamowane przez dzieci ponad 100 lat temu, przekazywane z pokolenia na pokolenie

**Recytator KL2*Aurelia***

Chodź piesku, a ten piesek nazywał się Kruczek

Chodź, mówił Hipolitek – nauczę cię sztuczek.

Kiedy ja jeszcze mały, ucz panie Azora.

Azor stary, nie pojmie – najlepsza pora

Uczyć małego, bo kto za młodu nie pracuje

Gorzko tego pożałuje.

**O Rochu śpiochu  KL.2*Gabrysia***

W tej tu chatce koło drogi

Mieszkał sobie człek ubogi.

Miał małego synka Rocha

Oj, próżniaka, oj śpiocha.

Aż wstyd mówić o tym dziecku

Roch spał ciągle na zapiecku.

Nie zdejmował też do spania

Ani butów, ni ubrania.

I rósł sobie brudas tyli

Aż tu szkołę otworzyli.

Chociaż Roch się krzywi, maże

Ojciec iść do szkoły każe.

**Narrator *Aniela***

Prawie przez 100 lat towarzyszył pokoleniom siedmiolatków w pierwszej drodze do szkoły „Elementarz” Mariana Falskiego. Zdanie *„Ala ma kota”* na pewno pozostało w pamięci wszystkich pierwszoklasistów. Starsze pokolenie do dziś pamięta wierszyki o Murzynku Bambo, o kotku, który miauczy, czy o płynącej, wijącej się rzeczce.

**Recytator  KL1*Julka***

Płynie, wije się rzeczka,

Jak błękitna wstążeczka.

Tu się srebrzy, tam ginie,

A tam znowu wypłynie.

Woda w rzeczce przejrzysta,

 zimna bystra i czysta.

Biegnąc mruczy i szumi

Ale kto ją zrozumie

Tylko kamień i ryba

znają mowę tę chyba

Ale one, jak wiecie,

znane milczki na świecie.

**Recytator kl. 1*Patrycja***

Miauczy kotek: miau.

-Coś ty , kotku, miał?

- Miałem ja miseczkę mleczka,

teraz pusta jest miseczka,

A jeszcze bym chciał.

Wzdycha kotek: o!

- Co ci, kotku , co?

- Śniła mi się wielka rzeka,

Wielka rzeka, pełna mleka

Aż po samo dno.

Pisnął kotek: pii…

-pij , koteczku, pij!

Skulił ogon zmrużył ślipie,

Śpi- i we śnie mleczko chlipie,

Bo znów mu się śni.

**Recytator: *Szymon /Małgosia***

Czy jeszcze pamiętasz

Barwny elementarz?

Tu As z Alą, a tam Ola

Idzie do przedszkola!

Zmieniły się czasy!

Kto odpowiedź da;

Czy można bez smyczy

Tak prowadzić psa?

Może on jest wściekły

Któż z nas o tym wie?

Odwróć kartkę i nie czytaj

Już o wściekłym psie!

Czy jeszcze pamiętasz

Barwny elementarz?

I te rzeczkę jak niteczkę

Błękitną wstążeczkę?

Zmieniły się czasy

I wyobrażenia

Dziś rzeczka malutka

W ocean się zmienia.

Regulować rzeczki,

Co to komu szkodzi?

Odwróć kartkę, aby w klasie

Nie było powodzi!

 Czy jeszcze pamiętasz

Barwny elementarz?

Murzynek koleżka

Gdzieś w Afryce mieszka.

Zmieniły się czasy!

I w gaju palmowym

Bambo kończy właśnie

Kurs komputerowy.

Czy jeszcze pamiętasz

Barwny elementarz?

A w nim kotek miauczy:” miał”,

Bo troszeczkę mleczka chciał…

Zmieniły się czasy

Oraz apetyty…

Dziś kot pałaszuje

WHISKAS znakomity.

Czy jeszcze pamiętasz

Barwny elementarz?

Pomyśl o nim chociaż chwilkę,

Bo w nim pierwszych wzruszeń tyle…

Świat się ciągle zmienia,

Kto z was wie dlaczego?

Śpi twardo na półce

Podręcznik Falskiego.

**Narrator *Marika***  Lata powojenne to apele ,czyny społeczne i pieśni patriotyczne.

***Piosenka***

*Wszystko tobie ukochana ziemio,*

*Nasze myśli wciąż przy tobie są.*

*Tobie lotnik tryumf nad przestrzenią,*

*A robotnik daje dwoje rąk.*

*Ty przez serca nam jak Wisła płyniesz,*

*Brzmi jak rozkaz twój potężny głos,*

*Murarz , żołnierz, cieśla , zdun, inżynier*

*Wykuwamy twój szczęśliwy los.*

*Ukochany kraj, umiłowany kraj,*

*ukochane i miasta i wioski*

*Ukochany kraj, umiłowany kraj*

*Ukochany jedyny nasz polski.*

*Ukochany kraj, umiłowany kraj*

*Ukochana i ziemia i nazwa*

*Ukochany kraj, umiłowany kraj*

*Nasza droga i słonce i gwiazda.*

**Narrator *Marika***

A uczniowie jak to uczniowie: na lekcjach poprawni, a w czasie  przerw

na korytarzach szkolnych śpiewali przekorne piosenki: :(Zuzia i Ala)

*Ja lubię szkołę i nauczanie*

*lubię na lekcjach podpowiadanie,*

*nauczycieli ja lubię też*

*lecz nade wszystko ja lubię dżez.*

*Cieszyłabym się gdyby w tej chwili*

*dżez jako lekcję zaprowadzili*

*byłaby lekcja prawdziwy szał*

*a na cenzurce piątkę bym miał*

*A tak to dwóję mam z botaniki ,*

*złapałem pałę z matematyki*

*i na fizykę nie liczę też*

*nie moja wina to winien dżez.*

**Narrator *Aniela***

Nie tylko dżez był winien dwójkom.  Miały w tym swój udział także sprawy sercowe... Dziewczęta lubiły śpiewać

*Jak dobrze nam zdobywać dwóje*

*I po poręczach zjeżdżać w dół*

*Po korytarzach ścierać kurze*

*Nauczycielskich słuchać bzdur.*

*Nie uczyć się nie uczyć się to nasze hasło*

*Zdobywać dwóje to nasz cel*

*Chęć do nauki już wygasła,*

*Bo miłość rozszalała się.*

*Jak dobrze nam kochać bruneta*

*I oddać mu serduszko swe*

*Bo miłość lepsza od nauki*

*A dwóje niech posypią się.*

**Narrator *Marika*:**Tworząc nową szkolną rzeczywistość, sięgając po przyszłość, nie zapominamy o przeszłości. W szkole prowadzone są zajęcia z edukacji regionalnej oraz działa zespół ludowy „Warkoczanki”

**Piosenka ludowa *Lipka*** w wykonaniu zespołu

**Recytator *Aniela,Karolina,Zuzia,Natalia*:**

Mieszkam w Śmiłowicach, podwłocławskiej wsi ,

Gdzie żyje tradycja minionych dni

i chociaż coraz więcej oznak miasta wkoło,

obyczaje wiejskie tworzą klimat sioła.

Pewnie by nas, młodych, przeszłość nie wabiła,

gdyby nie dziadków, rodziców i szkoły wysiłek.

Wiedzę o zabytkach, tradycjach, wierzeniach

chcą nam dziś przekazać starsze pokolenia.

Coraz to zadania nowe dostajemy:

Kto się stąd wywodzi?

Dlaczego Bartłomiej to patron kościoła?

Za co dziadek ma order? Skąd blizna na nodze?

Na pamiątkę czego kapliczka przy drodze?

Ilu strzelców poszło za Piłsudskim w bój?

Czy był wśród nich pradziadek?

Może mój lub twój?

Gdyby nie te zachęty i szkolne zadania,

nie byłyby nam Śmiłowice znane od zarania.

Bogatą historię rodaków tropimy,

odwiedzamy pomniki, bohaterów mogiły.

Kiedy w świat pójdziemy z rodzinnego sioła

żadna siła z nim więzi zerwać już nie zdoła.

Tak nas nauczono, tak nas wychowano,

a ojczyste strony kochać przykazano.

**Piosenka ludowa** *Lipka* w wykonaniu zespołu

**Narrator *Marika*:** W XXI wieku  życie szkoły nabiera wręcz zawrotnego tempa.

**Recytator Szymon,Kasia,Łukasz,Karolina,Nicola:** Stoi na stacji lokomotywa

Wielka jak szkoła, a pot z niej spływa

Stoi i sapie, 160 lat zipie.

Przeszła też remont, więc tynk się nie sypie.

Wagony do niej podoczepiali

Wielkie, ogromne, jest się czym chwalić.

W pierwszym dyrektor, każdy go słucha

Bo grozi, parska i gniewem bucha

Czasem zaś z nudów i od niechcenia

Różne wydaje rozporządzenia.

W drugim wagonie też jest prześlicznie

Siedzi w nim grono pedagogiczne

Pije herbatę i myśli skrycie,

Jak by tu uczniom utrudnić życie.

W trzecim globusy, mapy, probówki,

Cyrkle, ekierki, gwoździe, żarówki,

Jeden kościotrup z wesołą miną

I rozstrojone stare pianino

W czwartym harmider, krzyki, hałasy. To jadą dzieci, te starsze klasy.

A tych wagonów jest ze czterdzieści

Sam nawet nie wiem, co się w nich mieści

Nowe programy, nowe lektury

Ciągłe reformy  i plany z góry

Zbiór obowiązków, zaleceń, zadań,

Ogólnie mówiąc – wielki tu raban.

Nagle gwizd, w uszach świst,

Para buch, koła w ruch.

Ruszyła powoli i ociężale

Kochana oświata, ten wiedzy nasz walec

Już kręcą się tryby, mechanizm już chodzi

Zmęczony dyrektor układa plan godzin

Zastępstwa, okienka, dyżury, urlopy,  
a jeszcze minister dodaje roboty.

Od dzwonka do dzwonka, bez chwili wytchnienia

Wkuwają uczniowie regułki, twierdzenia

Już dymią im głowy, już w słup stają oczy,

A pani w te głowy wciąż tłoczy i tłoczy.

Pytania, dyktanda, sprawdziany, klasówki

I sypią się pały, i w domu wymówki.

Choć czasu brakuje, to metod się szuka,

By szybciej, by prędzej, by szła ta nauka.

Programy wypchane, że aż nie wypada

A wciąż się w programy dokłada, dokłada

Dyrektor nie sypia, bo cierpnie mu skóra,   
że oleju zabraknie, że pęknie gdzieś rura

I nowe wciąż stresy i nowe frustracje

I aby do czerwca, bo w czerwcu wakacje.

Wakacje! Nareszcie odpocznie nam głowa.

Trzask – prask i znów wrzesień,

I wszystko od nowa…

**Narrator *Aniela*** A teraz trochę wiadomości ze szkolnego podwórka!  
 Czas w naszej szkole mija bardzo szybko.  
Wczoraj Oskarek, dziś Oskar. Oto idzie nasz pierwszoklasista.

**Recytator *Oskar:*** My uczniowie pierwszej klasy chodzimy do szkoły.

My urwisy, ananasy, każdy z nas wesoły.

Dźwięczy dzwonek, dźwięczy, na lekcje nas wzywa.

Każdy pierwszak z raźną miną do klasy przybywa

**Narrator *Marika***  My - uczniowie tej szkoły, uczymy się pilnie!  
Chodź zwykle, dopiero w ranki,  
i dlatego czasem, pomylą nam się czytanki! A wtedy…  
  
**Recytator *Klaudia/Szymon***  
Jaś Świszczypała, zdając egzamin,  
Zadziwił wszystkich, odpowiedziami!  
Śpiewał, jakby miał przed sobą nuty.  
Niewiarygodnie wprost obkuty.  
„Najdłuższa rzeka w Polsce – to Gdynia.  
Wpada do morza koło Kostrzyna”.  
„Bolesław Chrobry – to wódz Krzyżaków”.  
„Stolicą Francji jest miasto Kraków”.  
Foka – to taka odmiana krowy,  
Co żyje w lasach podzwrotnikowych”  
„Turków pod Wiedniem pobił Mickiewicz’.  
„Urugwaj to był czeski królewicz”.  
„Sześcian to Bryla o ośmiu ścianach”.  
Bruksela była żoną Rejtana”.  
„Sahara to jest rzeka w Boliwii”  
„Karp żyje w lesie, trawą się żywi”.  
Jak z nut Jaś śpiewał. Ale, o dziwo,  
Nie zdał. Wiadomo – niesprawiedliwość.  
  
Piosenka „Tak bardzo się starałem” (na melodię piosenki Czerwonych Gitar) (Wszyscy )  
  
*1.Historia piękna nauka  
W której prawdy ciągle szuka, kto, no właśnie kto?  
Kto dowodził wielu racji  
Kojarzył wojny i pakty, kto, no właśnie kto?  
  
Ref. Tak bardzo się starałem,  
Aby pan dziś spytał mnie.  
Nad historią wciąż wzdychałem,  
Czemu pan znów mówi do mnie „ źle”.  
  
2. Przecież dałem sobie radę  
Z niejednym trudnym równaniem, ja, tak tylko ja.  
Rozpoznałem wzór trapezu  
I obliczę pęd roweru, ja, tak tylko ja.  
Ref. Tak bardzo się starałem  
By pani spytała mnie.  
Nad matmą wciąż wzdychałem  
Czemu pani znowu mówi „źle”.*

**Narrator *Aniela***

No i tak mija u nas dzień za dniem, tak to się kręci, lekcje, lekcje i lekcje... ale raz w roku nadchodzi taki jeden szczególny dzień, w którym my, uczniowie, jesteśmy wyjątkowo mili, grzeczni i uprzejmi.

**Narrator *Szymon***

Tak. Ten dzień to 14 października, czyli święto Edukacji Narodowej, święto naszych nauczycieli a także wszystkich pracowników oświaty. A ponieważ nasza szkoła obchodzi dziś dwa wielkie święta, czyli 160-lecie swego istnienia oraz właśnie święto edukacji, to chcielibyśmy w imieniu uczniów złożyć wszystkim państwu najsłoneczniejsze i najbardziej kolorowe życzenia wszystkiego co najlepsze, aby się Wam codziennie spełniały Wasze marzenia, te duże i te maleńkie.

**Recytator *Kuba/Klaudia***

Zapomnijcie o wybrykach i wyskokach,

O tym, co my zepsuliśmy w mgnieniu oka.

Przepraszamy za te figle, za te psoty,

Przepraszamy za problemy i kłopoty.

Przepraszamy za te wszystkie przykre dni,

Pamiętajcie, że co złego, to nie my.

Dziś błagamy o chwileczkę zapomnienia

I prosimy was, przyjmijcie te życzenia.

**Narrator *Aniela***

Dla wszystkich naszych nauczycieli oraz pracowników szkoły zaśpiewa absolwentka Szkoły Podstawowej w Śmiłowicach Magdalena xxxxxxxx

*Nie wrócą te lata-Ireny Jarockiej*

**Narrator *Marika***

Nasze myśli skierujmy na chwilę ku tym, dzięki którym uczyliśmy się, którzy odcisnęli swój ślad na trwałe w sercach i umysłach starszych od nas kolegów i koleżanek, a także naszych rodziców. Dziękujemy nauczycielom i pracownikom szkoły, którzy odeszli na emeryturę. Niech czerpią radość z owoców swej pracy i cieszą się zasłużonym odpoczynkiem. Dedykujemy im piosenkę.

*Wschodami gwiazd i zachodami  
Odmierzam czas liści kolorami,  
Odmierzam czas, nie używając dat.  
Czekaniem na niespodziewane,  
Straconych szans rozpamiętywaniem,  
Odmierzam czas, nie używając dat.  
  
Nie liczę godzin i lat,  
To życie mija, nie ja.  
Bliżej gwiazd, bliżej dna  
Jestem wciąż taki sam,  
Wciąż ten sam. bis*

**Recytator *Nicola*** Tak niedawno nasza szkoła mała   
Hucznie 150-lecie świętowała!  
Lat minęło ledwie kilka  
Znów nadeszła mila chwilka.  
Ludzi znów przybyło wiele-  
Wszyscy nasi przyjaciele  
Chcą świętować razem z nami,  
Bo dziś jubileusz mamy!  
Niech więc niesie się po świecie,   
że to już 160-lecie.

**Recytator *Małgosia/Oliwier***

Choć o szkole każdy myśli co innego,

To wszyscy wnet dojdą do wniosku jednego:

Że choć w szkole nudno i źle bywa może,

To bez niej sto razy nudniej i gorzej,

Bo szkoła to miejsce takie najdziwniejsze,

Które z lat upływem staje się piękniejsze,

I najcudowniejszą mają ją w pamięci,

Nie ci, co tu chodzą, ale absolwenci.

**Recytator: absolwenci**

160 lat to piękna rocznica

Ważna dla ucznia i dla rodzica

Bo gdy z uśmiechem biegniesz do szkoły,

to cały świat jest wokół wesoły.

Nauczyciele nas nie rozpieszczają,

I wiele od nas wymagają.

Ale każdy tutaj ucznia szanuje,

Otacza troską, serca nie żałuje.

Tę uroczystość w dniu szkoły święta,

Każdy z obecnych niech zapamięta.

Życzymy ci szkoło nasza wspaniała

Byś mądrych uczniów w świat wysyłała.

*Piosenka” Każde pokolenie…”(śpiewają absolwenci ,refren-wszyscy)*

Rodzisz się - to znak   
Kocha cię ten świat   
Barwy dnia twój krzyk i barwy nocy   
Masz już parę lat   
Wciąż przybywa dat

Witasz i żegnasz dzień,  chcesz coś przeżyć

Ciągle spieszysz się,

Ścigasz myśli bieg

Nagle dziwisz się – już dorosłeś

Każde pokolenie ma własny czas   
Każde pokolenie chce zmienić świat   
Każde pokolenie odejdzie w cień   
A nasze ? nie   
Okres burz twój bunt   
Wolność ma jej gust  
Rzucasz dom by dom swój założyć   
Dziecka płacz przez sen   
Gorzki smak jej łez   
I ta myśl by to godnie przeżyć   
  
Każde pokolenie ma własny czas   
Każde pokolenie chce zmienić świat   
Każde pokolenie odejdzie w cień   
A nasze - nie   
Każde pokolenie ma własny głos   
Każde pokolenie chce wierzyć w coś   
Każde pokolenie rozwieje się   
A nasze - nie   
Droga na sam szczyt   
A tam nie ma nic   
Tylko ślady po... pokoleniach   
  
 Opracowała nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej -Anna Kamińska

SP Śmiłowice.